1 - V 51

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena gr. 15

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VII Nr 120 (2100) Łódź, środa 2 maja 1951 r.

Niezliczone tłumy manifestantów 1-majowego pochodu w Łodzi

Walczymy o Pokój dla całego świata

NIEZWYCIĘŻONA SIŁA JEDNOŚCI

kształtuje przyszłość narodu polskiego

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta wygłoszone w dniu 1 Maja

Towarzysze! Ludu pracujący miast i wsi! Polacy!

Oto załopotały znów 1-majowe nasze sztandary nad ulicami polskich miast i wsi. Potężne, radosne, dumne i bojowe są nasze szeregi. Cały naród polski ze swą bohaterską klasą robotniczą na czele święci dzisiejszy dzień braterstwa mas pracujących całego świata. Jednoczy nas wola wzmocnienia pokoju w świecie i wola dalszego pomnażania sił umiłowanej naszej ojczyzny. Nigdy jeszcze nasze pochody nie były tak zwarte i liczne jak dziś. Niech więc wysoko wzniosą się w tych pochodach bojowe sztandary robotnicze, niech mocno zabrzmią nasze pieśni i hasła w pochodach 1-majowych w całym kraju. Jest to bowiem marsz tchnący wiarą w szczęśliwą przyszłość Polski Ludowej.

Wokół klasy robotniczej, w oparciu o jej zwycięstwa polityczne, o jej niezniszczalne osiągnięcia twórcze, na wznoszących się coraz wyżej zrębach budownictwa socjalistycznego — jednoczy się i rośnie w siły bohaterski nasz naród polski. Minęło 6 lat od chwili wyzwolenia, a w ciągu tych lat zmienił się nie do poznania nasz kraj i nasz naród. Gdziekolwiek zwrócimy oczy wszędzie wre praca, wznoszą się rusztowania nowych budowli, dymią kominy nowych fabryk, warkoczą na polach traktory. Polska po raz pierwszy w swych dziejach staje się krajem nowoczesnego przemysłu i opartego na nim rolnictwa. Ludność miast jest już u nas liczniejsza niż ludność wsi, wytwórczość przemysłowa kształtuje oblicze gospodarcze kraju. A to znaczy, że siły wytwórcze Polski rok po roku rosnąć będą niepowstrzymanie, zapewniając narodowi coraz szybszy wzrost kultury i dobrobytu.

Wiemy, że ten kierunek naszego rozwoju gospodarczego jest trwały, że z każdym rokiem tempo wzrostu uprzemysłowienia Polski będzie większe. I wiemy też, że jest to najpomyślniejsza dla narodu droga rozwoju, droga najszybszego wzrostu jego siły, jego kultury, jego bogactwa i znaczenia w świecie.

Robotnik, chłop i inteligent pracujący, złączeni twórczą ideą zbudowania Polski sprawiedliwej, Polski silnej i szczęśliwej, Polski socjalistycznej stanowią dziś zwartą, wielką i jedyną rzeczywistą siłę kształtującą przyszłość narodu polskiego. A jest to siła niezwyciężona, bowiem wspiera ją mocna i nierozerwalna przyjaźń ze wszystkimi narodami wolnymi od pęt kapitalizmu, a przede wszystkim — z najbardziej przodującym i najsilniejszym państwem świata — potężnym Związkiem Radzieckim.

Oto dlaczego tak dumnie i zwycięsko kroczą dziś nasze niezliczone szeregi w demonstracji 1-majowej. Oto dlaczego taka zasłużona duma bije z szeregów naszych bohaterskich przodowników pracy, oto dlaczego tak gorącym zapałem tętnią serca milionowych zastępów naszej dzielnej młodzieży polskiej, oto dlaczego tyle wiary i pewności jutra bije z oczu naszych sióstr i matek, naszych ojców i dzieci. Jedno najserdeczniejsze łączy nas wszystkich uczucie — przyjaciele, siostry i bracia — miłość dla pięknej i wspaniałej naszej ojczyzny — Polski Ludowej! Łączy nas przyjaźń dla bratnich narodów i solidarność z bohaterską walką klasy robotniczej na całym świecie, z masami pracującymi walczącymi z tyranią i wyzyskiem imperialistów. Niech jeszcze mocniej popłynie w świat nasze wspólne hasło bojowe: Walczymy o pokój dla całego świata! Hańba imperialistycznym podżegaczom wojennym! Pragniemy przyjaznej pokojowej współpracy między wszystkimi narodami! Niechaj coraz potężniej rozlega się, ogarniając cały świat, donośny apel setek milionów naszych braci — obrońców pokoju:

„Żądamy zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami!"

(Dalszy ciąg na str. 2)

Generalissimus Stalin na honorowej trybunie

Wielka manifestacja sił pokoju

Uroczystości 1-majowe w Moskwie

MOSKWA, 1. 5. — Naród radziecki wraz z masami pracującymi całego świata uroczyście obchodził 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów.

Plac Czerwony. Zbliża się godz. 10.

Uroczysta cisza oczekiwania przerwana zostaje burzą oklasków. Granitowymi stopniami mauzoleum Lenina wchodzą na trybunę czołowi działacze partii komunistycznej i rządu radzieckiego. Wchodzi Stalin. Matki wysoko podnoszą swoje dzieci, by mogły zobaczyć najdroższego przyjaciela i nauczyciela ludzi radzieckich i mas pracujących całego świata.

DEFILADA WOJSK GARNIZONU MOSKIEWSKIEGO

Minister spraw wojskowych, Marszałek Związku Radzieckiego — Wasilewski — odbiera raport i przejeżdża konno wzdłuż szeregów wojska, składając życzenia 1-majowe zgromadzonym oddziałom.

Marszałek Wasilewski wygłasza z trybuny mauzoleum Lenina przemówienie. (Treść przemówienia podajemy na stronie drugiej).

Gdy marszałek Wasilewski kończy swe przemówienie, rozlegają się dźwięki hymnu państwowego i salwy artyleryjskie, zlewając się w jedną potężną symfonię na cześć 1 Maja.

Defiladę rozpoczynają tradycyjnie bataliony słuchaczy akademii wojskowych. Ich sprężysty krok i sprawność wzbudzają podziw i wywołują na trybunach długotrwałe oklaski. Przeciągają szwadrony kawalerii.

W tej chwili rozpoczyna się defilada powietrzna. Na czele armady lotniczej leci w asyście samolotów odrzutowych samolot pilotowany przez dowódcę radzieckich sił lotniczych, generała Wasyla Stalina. Przelatują eskadry potężnych 4-motorowych radzieckich twierdz latających, a za nimi w idealnym szyku eskadry i pułki lotnictwa odrzutowego.

Jednocześnie przez Plac Czerwony przeciąga całkowicie zmotoryzowana dywizja piechoty i wojsk pancernych.

O godz. 11 defilada wojskowa zostaje zakończona.

MANIFESTACYJNY POCHÓD LUDNOŚCI MOSKWY

Na Plac Czerwony wkraczają pierwsze kolumny manifestantów. Na czele poczty sztandarowe 22 dzielnic Moskwy, a za nimi 12-tysięczna kolumna sportowców stolicy.

Przechodzą oddziały pionierów radzieckich — dziewczynki w szkolnych mundurkach z

(Dalszy ciąg na str. 2)

Tak manifestowała Łódź

350 tysięcy mieszkańców

w pochodzie pod hasłami Frontu Narodowego walki o Pokój i Plan 6-letni

Znamy wszyscy — my mieszkańcy Łodzi długą perspektywę ul. Piotrkowskiej. Wspaniale wyglądała ta najdłuższa w Polsce ulica we wczorajszy pogodny dzień 1 Maja. I nie jeden mieszkaniec Łodzi spiesząc na zbiórkę przed pochodem, zatrzymywał się mimowoli pośrodku ulicy, by objąć wzrokiem niknące w perspektywie rzędy wspaniale przybranych czerwienią i błękitem domów. Ten element — piękne dekoracje, rzucał się w oczy tylko wczesnym rankiem. — Do momentu, zanim z ulicy Stalina nie wymaszerowały pierwsze szeregi manifestujących mieszkańców naszego miasta. Od tej chwili ulica ożyła. — Ożyła tysiącami ludzi, tysiącami transparentów, haseł, czerwonych szturmówek. Obok czerwieni — koloru walki wszystkich ludzi na całym świecie o lepszą przyszłość, wiele było flag niebieskich. Mówiły one o wyraźnym charakterze tegorocznego 1-majowego pochodu, który był pochodem ludzi zdecydowanych kontynuować walkę o pokój aż do zwycięskiego końca.

Krótko po godz. 9 ukazała się na Piotrkowskiej czołówka pochodu — poczty sztandarowe partii, organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych. Na trybunie zajęli miejsca członkowie Łódzkiego i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Władze miasta reprezentował wiceprzewodniczący ŁRN Bugajski. (Jak wiadomo przewodniczący Rady Marian Minor przewodniczy delegacji polskiej, która uczestniczyła w manifestacji 1-majowej w Moskwie.)

Od tej chwili szły nieprzerwanie szeregi za szeregami. Na początku pochodu, wysoko ponad głowami maszerujących widoczne były cztery wielkie portrety: Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

POD ICH SZTANDAREM — głosiło hasło, zajmujące całą szerokość ulicy — **IDZIEMY NAPRZÓD DO POLSKI SOCJALISTYCZNEJ.** Z szeregów maszerujących i stojących na chodniku tłumów raz po raz zrywały się potężne okrzyki — Stalin — Pokój!

Nie od dziś datuje się tradycja 1-majowych pochodów w Łodzi. Jest ona niemal tak dawna, jak historia 1 Maja, jak historia ruchów rewolucyjnych w naszym kraju. Dumni jesteśmy z tego, że w naszym narodzie wyrastali ofiarni bojownicy o wyzwolenie społeczne i narodowe — Marchlewski, Dzierżyński, Waryński, Kasprzak. Ich portrety niesione w pochodzie dowodziły tej silnej więzi, jaka łączy nas z postępowymi, najlepszymi tradycjami naszej historii.

Gołębie nad trybuną

Unoszące się nad trybuną setki gołębi były jakże wymownym symbolem treści tegorocznego obchodu 1 Maja. Łopot gołębich skrzydeł zagłuszony został potężnymi okrzykami na cześć Pokoju, o który walczy dziś cały nasz naród razem z milionami uczciwych ludzi na całym świecie, razem z przewodzącym w tej walce Wielkim Krajem Socjalizmu

(Dalszy ciąg na str. 3)

1 Maja w Łodzi

P O K Ó J — to słowo chyba najczęściej powtarzało się na transparentach i w okrzykach maszerujących tłumów.

Na pewien czas huk jadących traktorów zagłuszył okrzyki. Jechały ich dziesiątki, a patrzącym mieszkańcom Łodzi rozjaśniały się twarze. Bo na traktorach odwiedzili nas chłopi z woj. łódzkiego — oto najlepsze świadectwo, że nasza wieś coraz bardziej zmechanizowana, coraz bliższa jest socjalizmu.

Wspaniały pochód 1-majowy w Stolicy

WARSZAWA (PAP). — Na długo przed godz. 10 zapełniają się trybuny ustawione wzdłuż Al. Jerozolimskich.

Punktualnie o godzinie 10 miejsce na trybunie honorowej zajmuje Prezydent RP, przewodniczący KC PZPR — Bolesław Bierut. Orkiestra gra hymn narodowy. Zrywają się potężne długo niemilknące owacje.

Na trybunie znajdują się również: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, marszałek Sejmu Ustawodawczego RP Władysław Kowalski, członkowie Rady Państwa, rząd z Premierem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele Wojska Polskiego z Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim na czele, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, Związków Zawodowych i organizacji masowych.

Na trybunach widzimy także członków korpusu dyplomatycznego akredytowanych w Warszawie, delegacje zagraniczne, przybyłe do Warszawy z okazji 1 Maja, zasłużonych działaczy politycznych, czołowych przodowników pracy i racjonalizatorów.

Za chwilę ruszy pochód. Prezydent RP Bolesław Bierut rozpoczyna przemówienie.

Okrzyki, którymi Prezydent Bolesław Bierut kończy przemówienie: „Niech żyje trwały pokój i przyjaźń między narodami!", „Niech żyje wielki chorąży Pokoju — Józef Stalin!" — wywołują długo niemilknący gorący entuzjazm.

Orkiestra gra „Międzynarodówkę". Melodię mocno podchwytują tłumy. Rozlegają się salwy artyleryjskie. Około 350-tysięczny pochód rusza.

Pochód otwierają poczty sztandarowe: sztandar narodowy, sztandar KC PZPR, sztandary stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych. Pierwsze szeregi niosą ogromnej wielkości litery, które składają się na słowa: „Stalin, Bierut, Pokój". Kroczą słuchacze szkoły partyjnej KC PZPR.

Owacyjnie przyjmują trybuny kompanię kadetów, szkoły im. gen. Świerczewskiego.

Rozpoczyna się pochód kilkutysięcznej rzeszy sportowców.

Defiluje młodzież zrzeszona w Lidze Morskiej, młodzież Ligi Lotniczej, maszerują spadochroniarze, a za nimi junacy SP.

Gorąco witani są profesorowie i studenci Uniwersytetu i Politechniki Warszawskiej, Szkoły Wawelberga, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Z trybun i z tłumów zalegających chodniki rozlegają się gorące oklaski i okrzyki: „Niech żyje nauka w służbie ludu!"

Maszeruje robotnicza Wola.

Znów poczty sztandarowe. Idzie Praga.

W grupie Ministerstwa Żeglugi idą marynarze. Ogólny entuzjazm wzbudza delegacja załogi ms „Batory". Gorąco witając załogę „Batorego" Warszawa potępia jednocześnie niesłychane metody władz amerykańskich, które uniemożliwiły kursowanie statku na linii Gdynia—Nowy Jork.

Razem z robotnikami idą delegacje chłopskie w barwnych strojach regionalnych. Chłopi serdecznie witani, radośnie pozdrawiają trybuny gorącymi okrzykami na cześć Polski Ludowej. Mocno rozbrzmiewają okrzyki: „Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski!"

Przed trybuną — czoło dzielnicy Starówka i Śródmieście. Ogólny entuzjazm wzbudzają budowniczowie MDM. Wśród kolumn manifestantów przeciągają potężne koparki radzieckie, buldożery i inne maszyny. Budowniczowie socjalistycznego śródmieścia Warszawy jeszcze w tym roku oddadzą do użytku 2 tys. izb z ogólnej liczby 14 tys. izb zaplanowanych na MDM do końca Planu 6-letniego.

Przemarsz trwa już 5 godzin. Przechodzą budowniczowie metra warszawskiego, wioząc na polskiej ciężarówce rysunek projektu stacji metra.

Defilują budowniczowie Osiedla Młynowskiego, którzy zdobyli w tym roku tytuł najlepszego zespołu budowlanego w Polsce.

Ze sztandarami cechowymi maszerują rzemieślnicy warszawscy.

Na dłuższą chwilę błękitna barwa zapanowuje całkowicie nad trasą pochodu. Idzie zarząd główny Ligi Kobiet. Ręce z błękitnymi chustkami wyciągają się w pozdrowieniu w stronę pierwszego Obrońcy Pokoju w Polsce Prezydenta Bieruta.

Zamykają pochód kompanie ORMO. Ich postawa wzbudza owacyjne oklaski.

Jest godz. 16.20 — pochód 1-majowy w Warszawie zakończony. Przemarsz 350 tys. mieszkańców stolicy trwał 6 godzin. Długo nie milkną okrzyki na cześć Prezydenta Bieruta i chorążego światowego obozu pokoju — Wielkiego Stalina.

Uroczystości pierwszomajowe przeglądem sił pokoju na całym świecie

PRAGA (PAP). — Obchody 1-majowe odbyły się w całej Czechosłowacji pod hasłem solidarności mas pracujących całego świata w walce o pokój.

Szczególnie imponujący charakter miała manifestacja 1-majowa w Pradze. Na ulicach miasta ozdobionych bogato flagami, kwieciem i zielenią oraz portretami wodzów proletariatu międzynarodowego odbył się pochód z udziałem ponad 400 tys. osób.

Do zgromadzonych przemówił prezydent Gottwald. Podkreślił on, że tegoroczny obchód 1-majowy jest przeglądem sił pokoju całego świata i ostrzeżeniem dla podżegaczy wojennych.

*

BUDAPESZT (PAP). — Masy pracujące Węgier obchodziły święto 1 Maja w niezwykle podniosłym i radosnym nastroju. Główna manifestacja 1-majowa odbyła się na Placu Bohaterów w Budapeszcie — pod znakiem walki o pokój.

Na centralnej trybunie zajęli miejsca członkowie biura politycznego Węgierskiej Partii Pracujących z Matyjasem Rakosi na czele.

Do zebranych na placu oddziałów wojskowych przemówił minister obrony narodowej Farkas, po czym odbyła się defilada, z udziałem ponad 600 tys. osób.

*

SOFIA (PAP). — W przededzień święta 1-majowego w Sofii oraz we wszystkich innych miastach i na wsi odbyły się uroczyste akademie i koncerty. W dniu 1 maja rano odbyła się wspaniała manifestacja 1-majowa przed mauzoleum Georgii Dymitrowa w stolicy Bułgarii.

*

PEKIN (PAP). — Dzień 1 Maja w wyzwolonych Chinach miał niezwykle imponujący przebieg. Obchód 1-majowy w Pekinie był bardziej uroczysty i radosny niż kiedykolwiek w dziejach tego miasta. W manifestacji na ulicach Pekinu uczestniczyło około miliona osób. Manifestacja odbywała się w nastroju jedności i szczęścia oraz w poczuciu potęgi 475-milionowego narodu złączonego w obronie pokoju.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Związek Radziecki prowadził i prowadzić będzie
politykę zapobiegania wojnie i utrzymania pokoju
Mowa Marszałka Wasilewskiego na Placu Czerwonym w Moskwie

MOSKWA, (PAP) — Dnia 1 maja marszałek Związku Radzieckiego, Wasilewski wygłosił na Placu Czerwonym w Moskwie następujące przemówienie:

TOWARZYSZE ŻOŁNIERZE I MARYNARZE, TOWARZYSZE PODOFICEROWIE I TOWARZYSZE OFICEROWIE, GENERAŁOWIE I ADMIRAŁOWIE! LUDU PRACUJĄCY ZWIĄZKU RADZIECKIEGO!

DRODZY GOŚCIE ZAGRANICZNI PRZYBYLI DO NAS NA ŚWIĘTO 1-MAJOWE!

W imieniu i na polecenie rządu radzieckiego i Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Patrii (bolszewików) witam Was i składam Wam życzenia z okazji międzynarodowego święta mas pracujących — dnia 1 maja.

Ludzie radzieccy obchodzą święto 1-majowe z uczuciem wielkiej radości. Nasz naród kierowany przez partię Lenina — Stalina odniósł nowe wielkie zwycięstwo — wykonał pomyślnie powojenny plan 5 letni odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej. Najważniejsze zadania planu 5-letniego wykonane zostały ze znaczną nadwyżką.

Na wezwanie Wielkiego Stalina robotnicy, chłopi i inteligencja naszego kraju nie szczędzili sił i pracy, aby wypełnić z honorem to historyczne zadanie.

Gospodarka naszego kraju przechodzi nowy okres potężnego rozwoju. Rozwijają się w szybkim tempie wszystkie gałęzie naszego przemysłu. Rośnie i krzepnie gospodarka społeczna kołchozów, rozszerza się jej baza materialno-techniczna. Z ogromnym entuzjazmem naród nasz realizuje dzieło budowy największych na świecie elektrowni i kanałów. Odbywa się na wielką skalę dalsza renowacja techniczna gospodarki narodowej. Z roku na rok wzrasta dochód narodowy naszego kraju.

Na gruncie nieustannego rozwoju gospodarki narodowej w naszym kraju obniżają się systematycznie ceny towarów masowego spożycia, polepsza się sytuacja materialna mas pracujących miasta i wsi. Osiągnięte zostały nowe sukcesy w dziedzinie rozwoju, kultury, nauki i sztuki. W miarę naszego pochodu do komunizmu ujawniają się coraz silniej wysokie wartości moralne ludzi radzieckich. Zwiększa się ich świadomość oraz inicjatywa twórcza.

Niczego podobnego nie ma i być nie może w żadnym kraju kapitalistycznym.

Za przykładem narodów — Związku Radzieckiego kroczą pomyślnie drogą budowy socjalizmu masy pracujące krajów demokracji ludowej. Pomyślnie buduje nowe życie wielki naród chiński.

Podczas gdy Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej poświęcają swe wysiłki sprawie rozwoju gospodarczego i kulturalnego — w krajach kapitału z imperialistami amerykańskimi na czele odbywają się wzmożone przygotowania do nowej wojny światowej.

Monopoliści amerykańscy potrzebują wojny dla obrabowania i ujarzmienia innych krajów. Dlatego właśnie odrzucili oni propozycje Związku Radzieckiego w sprawie zawarcia Paktu Pokoju, redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

Już od przeszło 10 miesięcy imperialiści amerykańscy prowadzą wojnę zaborczą przeciwko miłującemu wolność narodowi koreańskiemu. Ta niesprawiedliwa wojna nie dała i nie da nic dobrego narodowi amerykańskiemu. Imperialistom amerykańskim nie uda się ukryć kryzysu swej agresywnej polityki, nie pomogą im również niezręczne manewry, za pomocą których usiłują oni wytłumaczyć swe niepowodzenia w Korei.

Agresywna polityka imperialistów wywołuje głębokie niezadowolenie szerokich mas ludowych. Narody nie chcą wojny. We wszystkich krajach przeciwko siłom agresji występuje potęgujący się z dniem każdym ruch bojowników o pokój.

Co się tyczy Związku Radzieckiego, to jego polityka jest jasna. Nasz rząd zawsze prowadził i będzie prowadził niezachwianie nadal politykę zapobiegania wojnie i utrzymania pokoju. Politykę tę aprobuje cały naród radziecki, cała postępowa ludzkość.

Towarzysze! Ludzie radzieccy skupieni zwarcie wokół naszej partii komunistycznej oraz swego wodza i nauczyciela towarzysza Stalina, poświęcają wszystkie swe siły sprawie dalszego wzmacniania potęgi naszego państwa. Sprawie budowy komunizmu.

Na straży interesów państwowych i twórczej pracy narodu radzieckiego stoją okryte chwałą siły zbrojne Związku Radzieckiego. Nasz naród może śmiało polegać na armii radzieckiej i radzieckiej flocie wojennej. Są one zawsze gotowe spełnić z godnością i honorem swój obowiązek wobec ojczyzny.

Niech żyje 1 Maja — dzień solidarności międzynarodowej mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów!

Niech żyje bohaterski naród radziecki i jego siły zbrojne!

Niech żyje nasz ukochany rząd radziecki!

Niech żyje Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) — promotor i organizator wszystkich naszych zwycięstw!

Chwała naszemu drogiemu wodzowi i nauczycielowi Wielkiemu Stalinowi!

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta

(Dokończenie ze str. 1)

Rozpętywane przez imperialistów zbrojenia wojenne, toczona przez nich niemal od roku potworna ludobójcza wojna w Korei — stanowią największą zbrodnię przeciwko ludzkości! Niech złączone wspólną wolą ludy świata położą raz na zawsze kres zbrodniczym knowaniom wojennym!

Towarzysze! Przyjaciele!

Wielka i twórcza jest nasza praca, jasna i niezawodna jest nasza droga. Więc jeszcze mocniej zewrzyjmy nasze szeregi w narodowym froncie walki o Pokój i o Plan 6-letni, o utrwalenie niepodległości naszego kraju! Bądźmy ofiarnymi i niezłomnymi bojownikami pokoju w służbie całej ludzkości i szczerymi, ofiarnymi patriotami w służbie ojczyzny. Nie szczędźmy jej swego serdecznego trudu, swego twórczego wysiłku w codziennym naszym życiu, w pracy, w nauce, we wzajemnym współżyciu, w działalności społecznej i w walce przeciwko tym, którzy usiłują czynić jej zło i szkodę. Nie zapominajmy ani na chwilę, że imperialiści zieją nienawiścią do naszego państwa, do sukcesów naszego narodu. Wzmacniajmy przeto nieustannie swą czujność!

Imperialistyczni podżegacze wojenni, podpalacze świata nasyłają skrycie setki opłacanych przez siebie agentów, szpiegów, dywersantów, szkodników i oszustów, aby przeszkodzić naszemu budownictwu i walce o ciągłą poprawę bytu. Zbrodnicze wyrodki, przekupni judasze usiłują wciskać się do różnych ogniw naszej gospodarki, aby zdradziecko z ukrycia niszczyć płody znojnego wysiłku robotnika i chłopa, wykradać tajemnice państwowe lub podszeptem zakłamanych plotek budzić niepokój wśród naiwnych i łatwowiernych ludzi. Baczmy pilnie, demaskujmy i obezwładniajmy tych szkodników, udaremniajmy ich niecną, krecią, zbrodniczą dywersję przeciwko Polsce Ludowej.

Oszuści imperialistyczni wydają setki milionów dolarów na wyuzdaną propagandę wojenną. Od świtu do późnej nocy dziesiątki szczekaczek radiowych ze wszystkich miast kapitalistycznych szkalują bez przerwy pracę i budownictwo krajów demokracji ludowej, zieją nienawiścią do ZSRR, pienią się wściekłością na wszelkie przejawy walki wyzwoleńczej ludów uciskanych i mas pracujących w krajach tyranii imperialistycznej. Ale im bardziej niecnym wyuzdaniem kipią te potoki kłamstw i oszczerstw, tym trudniej jest im ukryć swe zwierzęce oblicze, tym wyraźniej odsłaniają się ich grabieżcze dążenia, ich wroga, antypolska postawa. Któż zdoła zaprzeczyć temu, że to właśnie imperialiści anglosascy ponownie uzbrajają zbrodniarzy hitlerowskich, podszczuwają ich przeciwko Polsce i ZSRR, budzą w Niemczech zachodnich nastroje odwetowe kosztem obietnic, dotyczących naszej niewzruszonej i wieczystej granicy na Odrze i Nysie. Któż, mając oczy otwarte, zdoła zaprzeczyć temu, że barbarzyńskie wyczyny amerykańskich ludobójców w Korei pod flagą ONZ, zajęcie chińskiej wyspy Taiwan i bombardowanie wybrzeży chińskich przez samoloty amerykańskie godzą w wolność narodów azjatyckich, w ich prawo do niezawisłości. Któż uwierzy — chyba ktoś niespełna rozumu — że polski statek „Batory" zagrażał niepodległości Stanów Zjednoczonych, a ich dyskryminacje w stosunku do polskiej bandery wynikały z obawy zrzucenia przez polskich marynarzy bomb atomowych, produkowanych przecież właśnie w Ameryce, a nie w Polsce.

Daremne są wysiłki rządów imperialistycznych, aby zdusić walkę klasy robotniczej lub zatopić w krwi ruch wyzwoleńczy narodów ujarzmionych. Daremne są próby podżegaczy wojennych, aby przy pomocy represji i zakazów osłabić potężny i rosnący wciąż niepowstrzymanie w całym świecie wielki ruch obrońców pokoju. Nic już nie zdoła wstrzymać potężnego pochodu setek milionów ludzi, broniących pokoju! Nigdy jeszcze idee wyzwoleńcze klasy robotniczej nie ogarniały takich mas ludzkich jak dziś.

Gdy imperializm grozi światu nową potworną rzezią wojenną, my budowniczowie nowego życia głosimy pokój i przyjaźń między narodami! Imperializm chce narzucić światu powszechne pęta tyranii, wyzysku, niewoli. My, budowniczowie nowego życia, bronimy praw ludu pracującego wszędzie, gdzie przenika gwałt i ucisk, głosimy prawo wszystkich narodów do wolności, do twórczej pracy dla dobra własnej kultury narodowej i własnych form życia społecznego.

Dlatego idee nasze są niezwyciężone. Żadna wroga siła nie jest w stanie zahamować twórczych i postępowych dążeń ludzkości. Pokój zwycięży wojnę — jeśli — jak mówił Józef Stalin — „narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca!"

Dzień 1 Maja mobilizuje nas każdego roku do dalszej ofensywy w walce o socjalizm, do dalszego przezwyciężenia trudności w walce o umocnienie i rozkwit Polski Ludowej.

Potrafiliśmy — wbrew ludziom małej wiary i małodusznego serca — podźwignąć kraj z ruin.

Potrafiliśmy przełamać dotkliwe trudności aprowizacyjne wywołane zniszczeniem i chaosem wojennym.

Potrafiliśmy zagospodarować Ziemie Odzyskane i zapewnić im nieustanny rozwój.

Potrafiliśmy — wbrew sarkaniom malkontentów — obudzić potężny zapał w sercach naszej młodzieży i dorosłych, aby rozbudować potężnie nasz przemysł i podźwignąć gospodarstwa rolne.

Nie ma więc wątpliwości, że potrafimy wytrzebić to, co jest jeszcze złego w naszym życiu, potrafimy wykorzenić bezduszny biurokratyzm, potrafimy bezlitośnie ukrócić wybryki sobiepanków, naruszających praworządność naszego państwa ludowego!

Jeszcze bardziej serdeczną troską i opieką otoczmy człowieka pracy!

Towarzysze i przyjaciele!

Robotnicy, chłopi i inteligencji!

Bracia i siostry!

Plan 6-letni to program walki o pokój czynem. Wypełnijmy więc wszyscy nasz święty obowiązek w walce o pokój i o pomyślność Polski! Wzmóżmy naszą pracę w imię zapewnienia bezpieczeństwa naszym zagrodom, naszym rodzinom i dzieciom!

Potrafimy tego dokonać dzięki rosnącej świadomości politycznej całego narodu, dzięki wierności bohaterskim tradycjom naszej bojowej klasy robotniczej, dzięki pracowitości naszych chłopów, dzięki talentom i wiedzy naszej młodej i starej inteligencji.

Zewrzyjmy więc szeregi w naszych pochodach 1-majowych i wznieśmy wyżej nasze bojowe sztandary!

Pozdrawiamy dziś mocno i serdecznie bratnie narody Związku Radzieckiego! Ślemy gorące życzenia zwycięstwa bohaterskiemu narodowi Korei!

Pozdrowiamy wielki naród chiński i bratnie kraje demokracji ludowej: Czechosłowację, Węgry, Rumunię, Bułgarię i Albanię!

Przesyłamy przyjazne pozdrowienia Niemieckiej Republice Demokratycznej i życzymy jej zwycięstwa w dziele zjednoczenia całego narodu niemieckiego pod hasłem walki z remilitaryzacją, pod hasłem demokratyzacji w walce z imperializmem, pod hasłem wieczystej przyjaźni i pokoju z sąsiednimi narodami!

Niech się święci 1 Maj! Cześć i chwała przodownikom pracy! Pozdrowienie naszej wspaniałej młodzieży! Pozdrowienie bojownikom pokoju na całym świecie!

Niech żyje trwały pokój i przyjaźń między narodami!

Niech żyje wielki chorąży pokoju Józef Stalin!

Niech żyje przodująca siła narodu — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

Niech żyje nasza umiłowana Ojczyzna — Polska Ludowa!

Uroczystości 1-majowe w Moskwie

(Dokończenie ze str. 1)

białymi fartuszkami, chłopcy w koszulkach pionierskich, wszyscy z czerwonymi krawatami.

Płyną kolumny manifestantów. Przechodzą szeregi bohaterskiej klasy robotniczej ZSRR — załogi wielkich stołecznych zakładów przemysłowych. Robotnicy niosą transparenty, wykresy i tablice charakteryzujące ich sukcesy w dziedzinie zwiększenia produkcji, wzrostu wydajności, rozwoju ruchu racjonalizatorskiego i nowatorskiego.

Imponujący widok przedstawiał manifestacyjny pochód mieszkańców Moskwy. „Jesteśmy za Pokojem!, Stalin — to Pokój!", „ZSRR — ostoja Pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów!", — widniało na tysiącach transparentów. W manifestacyjnym pochodzie 1-majowym mieszkańcy stolicy wielkiego Związku Radzieckiego zademonstrowali raz jeszcze swe oddanie partii Lenina — Stalina, sprawie budowy komunizmu, swe pragnienie walki o pokój na całym świecie

Tak manifestowała Łódź

(Dokończenie ze str. 1)

W chwilę później przed oczyma stojących na trybunie i wokół niej przewinął się niezapomniany w swej rozmaitości i różnorodności obraz wielotysięcznej kolumny sportowej. Maszerowali znani całemu miastu sportowcy „Włókniarza", „Spójni", „Budowlanych", „Kolejarza" — wszystkich zrzeszeń sportowych.

Niech żyje młoda kadra budowniczych socjalizmu!

Raz po raz zrywały się takie okrzyki, gdy maszerowały szkoły podstawowe, gimnazja i studenci wyższych uczelni. Niemal wszyscy w zielonych koszulach i czerwonych krawatach — ZMP-owcy. Teraz się uczą, starają się osiągać jak najlepsze wyniki w nauce, aby później podjąć rozpoczęte przez nasze pokolenie dzieło — dzieło socjalistycznego budownictwa. Budownictwo to potrzebuje wielu fachowców, wielu ludzi o dużym zasobie wiedzy. Rozumie to młodzież i stara się uczyć jak najlepiej. Właściwie oceniają te piękne wysiłki starsi. — Dowodem tego mogły być długo niemilknące brawa na widok szeregu młodych dziewcząt i chłopców przepasanych szarfami z napisem: Przodownik nauki.

Piękny był pochód młodzieży. Barwne stroje, czerwone, czerwono-białe i niebieskie chorągiewki, harcerskie werble i trąbki, orkiestry zespołów artystycznych, zespoły taneczne i chóralne. Długo ciągnęły się Piotrkowską rozśpiewane i roztańczone szeregi, a ich trasę znaczyły wciąż zrywające się oklaski, którymi nagradzano tańczących i śpiewających.

Przeszła młodzież, przeszli studenci, przeszli słuchacze Centralnej Szkoły PZPR i w pochodzie nastąpiła mała przerwa. Po chwili znów ciągnęły się szeregi manifestujących — długie, głębokie. To szedł Widzew. Szli włókniarze, spadkobiercy tysięcy bojowników o nowy ustrój społeczny — łódzkich włókniarzy i włókniarek z czerwonego Widzewa.

I znów dziesiątki okrzyków wyrażały sens tej części pochodu. Wyrażały ją również setki czerwonych transparentów z hasłami dotyczącymi wykonania Planu 6-letniego, podniesienia wydajności pracy i wzmożenia wysiłków produkcyjnych.

Robotnicy łódzcy wiedzą dobrze, że ich najpotężniejszą bronią w walce o pokój jest ich praca. Szlaku ich walki o socjalistyczną Polskę nie znaczą, jak dawniej — przed laty — barykady. Znaczą go dziś procenty wykonanych i przekroczonych norm. Wiemy przecież wszyscy, że każdy procent przekroczonej normy to jeszcze jeden krok do zwycięstwa sprawy Pokoju i Socjalizmu. Z tego też przede wszystkim powodu niebieskie szarfy na piersiach przodowników i przodownic z ZPB im. Stalina i 1 Maja — witane były tak hucznymi owacjami i okrzykami.

Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski!

Przez cały czas przemarszu kolumny wiejskiej mieszał się z sobą odgłos okrzyków na cześć sojuszu robotniczo-chłopskiego z warkotem traktorów. Przez całą Piotrkowską powiało jakąś świeżością. To chyba dlatego, że każdy traktor, każda przyczepka, każdy wóz chłopski umajony był zielenią. Ta żywa, soczysta zieleń, czerwień transparentów i wielobarwne regionalne stroje tworzyły całość tak malowniczą, że trudno było od niej oderwać oczy.

Inaczej w tym roku wyglądał pochód delegacji chłopskich niż w latach ubiegłych. Symbolem tej zmiany mógł być właśnie ów warkot traktorów — znamię nowej, postępowej gospodarki na roli. O zmianie tej świadczyły witane oklaskami transparenty z nazwami wielu wsi, które weszły na drogę spółdzielczości produkcyjej.

Wszyscy razem

Długo, długo ciągnęły się szeregi maszerujących. Szła dzielnica za dzielnicą. Szli ci ze Staromiejskiej i z Górnej-Lewej, z Śródmieścia i z Bałut, z Górnej i Rudy Pabianickiej. Szli robotnicy, pracownicy umysłowi, młodzież szkolna i pracująca, szli wszyscy razem. A trasa ich pochodu — wspólnego pochodu — to nie tylko wczorajsza 1-majowa trasa.

Ta wspólna droga prowadzi do socjalistycznej przyszłości naszego narodu. Do przyszłości — kiedy nie będzie już żadnych różnic między inteligentem, robotnikiem i chłopem.

Masowy udział inteligencji w tegorocznym pochodzie, jej aktywna, bojowa postawa dowodziły najlepiej, że te tysiące maszerujących urzędników, lekarzy, nauczycieli i naukowców rozumieją coraz lepiej swoją rolę, swoje odpowiedzialne zadanie we froncie narodowym — we froncie obejmującym wszystkich Polaków, uczciwie pragnących szczęścia i dobrobytu naszej Ojczyzny.

Przeszły ostatnie szeregi...

Za maszerującymi przez całą szerokość ulicy mieszkańcami Rudy Pabianickiej ukazały się zwarte, sprężyście maszerujące czwórki. Unoszący się wzdłuż trasy pochodu okrzyk już zdala sygnalizował ich nadejście. „Niech żyje ORMO"!

Szli ORMO-wcy, młodzi mężczyźni i młode dziewczęta. Za nimi błyszcząc w majowym słońcu srebrzystymi hełmami szła straż pożarna. Zbliżał się koniec pochodu. Po tym wszystkie okrzyki zagłuszył warkot motorów. Jechały auta — polskiej, radzieckiej, czeskiej, niemieckiej i węgierskiej produkcji i motocykliści. Jeszcze chwila i tłumy tych, którzy już przemaszerowali, a teraz obserwowali dalszy ciąg pochodu zalały całą jezdnię.

Potężny 1-majowy pochód w Łodzi został zakończony. Brało w nim udział około 350 tys. mieszkańców naszego miasta.

Wspaniałe obchody w całym województwie

(Telefonem od korespondentów i przedstawicieli „Dziennika")

W wielką manifestację na rzecz walki o Pokój i wykonanie Planu 6-letniego przerodził się tegoroczny obchód Święta Pracy. W przeddzień święta w zakładach pracy, w szkołach, gromadach, spółdzielniach produkcyjnych odbyły się uroczyste akademie, a w dniu 1 Maja setki tysięcy ludzi wyległo na ulice miast i wsi, aby zamanifestować swą niezłomną wolę realizacji hasła frontu narodowego.

Szli obok siebie w pochodach 1-majowych robotnicy, chłopi, inteligenci pracujący i żołnierze, szła radosna i rozśpiewana młodzież.

ŁOWICZ

Łowicz w przededniu 1 Maja przybrał odświętną szatę. Ulice i place tonęły w czerwieni flag i transparentów.

O godz. 12 ulicami miasta ruszył pochód, w którym brało udział ok. 12 tys. mieszkańców Łowicza i okolicznych wsi, a więc gmin Jeziorko, Nieborów, Bolimów i spółdzielni produkcyjnej Jackowice. Uczniowie Liceum Rolniczego z Dąbrowy Zduńskiej szli w barwnych strojach ludowych razem z młodzieżą Liceum Ogólnokształcącego i wojskiem.

Po południu odbyły się zabawy ludowe, zawody sportowe i festiwal dziecięcy (N)

ŻYCHLIN

Udział społeczeństwa żychlińskiego w święcie 1-majowym był masowy. Uroczystości zgromadziły około 6 tys. osób. W pochodzie wzięli również udział członkowie okolicznych spółdzielni produkcyjnych, robotnicy PGR-ów i ośrodków maszynowych oraz chłopi mało- i średniorolni z transparentami i sztandarami.

PABIANICE

W Pabianicach, w święcie 1-majowym manifestowało swą niezłomną wolę walki o pokój i realizację Planu 6-letniego 20 tys. osób. W pochodzie, wyróżniały się organizacje sportowe i młodzieżowe. Pochód zamykała kolumna motocyklistów z Włókniarza.

Wzdłuż trasy pochodu rozstawione były kioski i stoiska bogato zaopatrzone w żywność i napoje chłodzące.

ZGIERZ

W przededniu Święta Pracy ponad 7 tysięcy osób wzięło udział w akademiach 1-majowych zorganizowanych w zgierskich zakładach pracy i szkołach. Uczestniczyły w nich delegacje spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów i POM-ów.

1 Maja na pl. 100 Straconych zebrało się 18 tys. ludzi. Po wysłuchaniu nadanego przez radio przemówienia Prezydenta RP Bolesława Bieruta, uczestnicy pochodu przemaszerowali ulicami miasta. W pochodzie widzieliśmy również kilkuset chłopów mało- i średniorolnych z gm. Lućmierz, entuzjastycznie manifestujących na cześć sojuszu z klasą robotniczą

KOLUSZKI

„Stalin — chorąży pokoju", „Pokój", „1 Maj" — oto wymowne słowa, które czytamy z rabatów kwiatowych, którymi mieszkańcy Koluszek ozdobili trawniki swego miasta.

Społeczeństwo Koluszek zebrało się w dniu Święta Pracy na starym boisku. Po wysłuchaniu przemówień uczestnicy uroczystości przeszli przed ustawioną na ul. Brzezińskiej trybuną, w której zajęli miejsca przedstawiciele partii, władz miejskich, organizacji społecznych i młodzieżowych.

KUTNO

W pochodzie 1-majowym udział wzięło ok. 10 tys. osób.

W godzinach popołudniowych odbyła się w parku zabawa ludowa oraz popisy gimnastyczne na boisku sportowym.

OZORKÓW

W Ozorkowie, w pochodzie 1-majowym wzięło udział ponad 5000 osób. Pochód, który otworzyli sportowcy wypadł imponująco. M. in. maszerowali również chłopi mało- i średniorolni. Najładniej wypadła tańcząca i rozśpiewana młodzież w strojach ludowych. (R.)

RADOMSKO

W manifestacji 1-majowej w Radomsku wzięło udział 25 tys. osób W pochodzie szli nie tylko mieszkańcy Radomska ale również delegacje chłopskie z poszczególnych gmin pow. radomszczańskiego.

TOMASZÓW MAZ.

Po przemówieniach przedstawicieli PZPR, SD i ZMP ze stadionu Wojska Polskiego wyruszył manifestacyjny pochód 1-majowy, który przeszedł ulicami Tomaszowa na pl. Kościuszki, gdzie przyjmowali go zgromadzeni na trybunie przedstawiciele władz i przodownicy pracy. W pochodzie brało udział 18 tys. mieszkańców Tomaszowa w tym 8 tys. młodzieży.

Z pięknie udekorowanych aut Straży Ogniowej wypuszczono w czasie pochodu kilkadziesiąt białych gołębi. Barwną grupę stanowiły w pochodzie chałupniczki Rejonowej Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego z Inowłodza. Za nimi na autach jechali garncarze lepiący garnki i prządka przy kołowrotku.

W godzinach popołudniowych odbyły się na terenie Tomaszowa zabawy ludowe. (B)

WIELUŃ

W pochodzie 1-majowym w Wieluniu wzięło udział ponad 4 tys. młodzieży zrzeszonej w ZMP i ZHP i około 8 tys. pracujących. Podczas pochodu wypuszczono 500 gołębi (SH)

ZDUŃSKA WOLA

Już w przeddzień 1 Maja miasto pięknie udekorowano. Balkony i okna strojne były czerwienią; przy Pl. Stalina i ul. Łaskiej ustawiono 2 bramy triumfalne.

W czasie pochodu, w którym wzięło udział ponad 8 tys. osób, wypuszczono kilkaset gołębi. Na czele pochodu szły poczty sztandarowe i przodownicy pracy, niosąc wstęgi, na których uwidoczniono procentowe wykonanie przez nich norm produkcyjnych. Wyróżniły się barwne zespoły sportowe Włókniarza, Stali, Szkoły Technicznej, Pedagogicznej i Ogólnokształcącej. Wojsko maszerowało w szeregach razem z robotnikami i uczniami. Członkowie Koła Ligi Lotniczej przy Gimn. i Liceum Ogólnokształcącym zademonstrowali piękne modele samolotów, a Zduńsko-Wolskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego na gustownie udekorowanym wozie z przyczepką umieściły eksponaty obrazujące osiągnięcia produkcyjne załogi ZPB. W pochodzie brały również udział drużyny harcerskie ze wsi Gajewniki, Smolina, Krobanów i Zduny. (Z. O.)

WARTA

W uroczystościach 1-majowych w Warcie wzięło udział ok. 4 tys. mieszkańców miasta oraz gmin Bartochów i Rossoszyca.

Na czele pochodu szły poczty sztandarowe, następnie młodzież szkolna, robotnicy, rolnicy, sportowcy oraz organizacje społeczne.

Po południu odbyły się pokazy tenisa stołowego, pokaz boksu oraz mecz piłki nożnej, a następnie zabawa ludowa. (A)

SKIERNIEWICE

W przeddzień 1 Maja odbyła się w Skierniewicach centralna dla powiatu akademia, na której okolicznościowy referat wygłosił I sekretarz KP PZPR Przybylski Mówca zaznaczył, że ogólna suma zobowiązań 1-majowych skierniewickiego świata pracy, zrealizowanych do dnia 30 kwietnia br. wynosiła 782 tys. złotych.

1-majowe uroczystości w Skierniewicach rozpoczęto odsłonięciem pamiątkowej tablicy wmurowanej w Bramę Prymasowską dla upamiętnienia całkowitej likwidacji analfabetyzmu w pow. skierniewickim.

9-tysięczna rzesza mieszkańców miasta i delegacje okolicznych wsi, przemaszerowały ulicami miasta.

Pochód zamknęły traktory POM-u z Dębowej Góry.

KOŃSKIE

Już 30.4. we wszystkich zakładach pracy, urzędach i szkołach zarówno w Końskich jak i w powiecie odbyły się uroczyste akademie 1-majowe.

Uroczystości 1-majowe zapoczątkowały na stadionie sportowym przemówienia przedstawicieli — PZPR, ZSL, ZMP i Pow. Rady Zw. Zawodowych, po czym ulicami miasta przeszedł pochód liczący ponad 10 tys. ludzi.

ŁĘCZYCA

Tegoroczne święto 1 Maja obchodzone było w Łęczycy szczególnie uroczyście. Robotnicy, którzy wykonaniem zobowiązań przyczynili się na swoim odcinku do szybszej realizacji Planu 6-letniego i chłopi ,którzy przedterminowo zakończyli akcję siewną szli w tysięcznym pochodzie manifestując na cześć Pokoju i Planu 6-letniego.

Szczególnie radośnie witano chłopów ze spółdzielni produkcyjnych Leśnica i Byszew oraz przodowników pracy pierwszego w powiecie POM w Daszynie (s. h.)

SIERADZ

W pochodzie 1-majowym wzięło udział około 10 tys. osób z Sieradza i z okolicznych spółdzielni produkcyjnych oraz PGR-ów. Pochód przeszedł ulicami: Kościuszki i Sienkiewicza. Na boisku sportowym do zgromadzonych przemówili m. in. przewodniczący MRN — Berger oraz poseł Stawiński.

Ulice Sieradza, gmachy publiczne, instytucje i zakłady pracy udekorowano portretami przywódców mas pracujących.

GŁOWNO

W uroczystościach 1-majowych wzięło udział ok. 6 tys. osób z Głowna i okolic. W defiladzie najbardziej imponująco wypadli sportowcy oraz członkowie spółdzielni produkcyjnych maszerująca w pięknych łowickich strojach. Niemniej wspaniale wyglądała młodzież ZMP-owska.

TUSZYN

W obchodzie 1-majowym w Tuszynie brało udział ponad 4000 ludzi — mieszkańców Tuszyna, gminy Kruszów. Czarnocin, pracowników PZGS z Łodzi i Sanatorium w Tuszynku.

Masy pracujące Włoch i Francji

wyrażają swą solidarność z obozem pokoju

(Dokończenie ze str. 2)

RZYM (PAP). — Tegoroczne święto 1-majowe przybrało charakter szczególnie potężnej manifestacji włoskiej klasy robotniczej i całego ludu włoskiego — pod znakiem walki o pracę, o wolność, o pokój oraz potępienia antynarodowej polityki rządu.

O godz. 10 rano ogromny plac Colosseum zapełnił się 100-tysięcznym tłumem, nad którym powiewały sztandary związków zawodowych robotników fabrycznych, kolejarzy, tramwajarzy, pracowników państwowych, pracowników zakładów użyteczności publicznej itd. Bardzo licznie stawiła się młodzież, która niosła transparenty z napisem: „Jesteśmy pokoleniem, które zbuduje socjalizm".

❁

PARYŻ (PAP). — Dnia 1 Maja br. odbyła się w Paryżu potężna manifestacja. Kilkaset tysięcy ludzi wzięło udział w pochodzie z Place de la Nation na Plac Bastylii. Tegoroczny obchód 1-majowy zorganizowany został przez okręgowy komitet jedności akcji, w którym obok przedstawicieli CGT znaleźli się również członkowie chrześcijańskich związków zawodowych, FO i przedstawiciele robotników niezrzeszonych. Po raz pierwszy od czasu, gdy we francuskim ruchu związkowym nastąpił rozłam, pochód 1-majowy stał pod hasłem jedności co znalazło wyraz w utworzeniu komitetów jednościowych w setkach fabryk okręgu paryskiego.

Przyjęcie w Belwederze

dla przodowników pracy

WARSZAWA (PAP). — Dnia 1 maja br. Prezydent RP. Bolesław Bierut podejmował w Belwederze przodowników pracy Polski Ludowej przybyłych z całego kraju.

W przyjęciu wzięli udział członkowie Rady Państwa, członkowie biura politycznego KC PZPR, członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele, generalicja z Marszałkiem Polski Rokossowskim na czele, przedstawiciele stronnictw politycznych, związków zawodowych, organizacji masowych oraz świata nauki i kultury.

Na przyjęcie przybyły również delegacje zagraniczne uczestniczące w obchodach święta 1 Maja w Warszawie.

Witając serdecznie zebranych Prezydent Bierut podziękował czołowym przedstawicielom polskich mas pracujących za zwycięską realizację czynu majowego i życzył im dalszych sukcesów w wykonywaniu Planu 6-letniego.

Następnie Prezydent zaprosił swych gości do parku belwederskiego, gdzie odbyło się w serdecznym i bezpośrednim nastroju przyjęcie połączone z zabawą.

Przyjęcie zakończyły występy artystyczne zespołu Domu Wojska Polskiego w teatrze na wyspie w Łazienkach.

Z ostatniej chwili

Brutalny napad

policji francuskiej na robotników

PARYŻ, 1.5. — Potężna manifestacja 1-majowa w Paryżu przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych i odbyła się przy akompaniamencie wzmożonych prowokacji policyjnych. Nad Placem Bastylii, na którym znajdowała się trybuna honorowa, krążyły bez przerwy w niskim locie samoloty policyjne, zmierzając do zagłuszenia swym warkotem — wygłaszanych przemówień. Wokół trasy pochodu zmobilizowano tysiące policjantów.

W godzinach wieczornych pijani policjanci z niezwykłą brutalnością zaatakowali grupę robotników północno-afrykańskich raniąc wielu z nich i niszcząc transparenty, głoszące hasła pokoju. Kolejarze francuscy wystąpili w obronie brutalnie zaatakowanych Algerczyków. Na miejsce wydarzeń przybyły liczne oddziały uzbrojonych po zęby policjantów, którzy dokonali masakry Algerczyków i solidaryzujących się z nimi kolejarzy francuskich.

Szczegółowych wiadomości o przebiegu zajść — brak do tej chwili. W kołach dziennikarskich podaje się, że w wyniku brutalnej napaści policjantów przeszło 150 osób zostało rannych. Policja przeprowadziła masowe aresztowania.

RADOŚĆ I POKÓJ

Sale Belwederu są uroczyste — pełne dywanów, złoceń, kryształów. Na ścianach wiszą obrazy starych mistrzów. — Wszystko, cokolwiek tu zgromadzono jest dawne, odległe od nas w czasie o dwa — trzy wieki — może więcej?

SALE BELWEDERU TCHNĄ HISTORIĄ

Niespodzianie te uroczyste sale napełniają się tłumem ludzi rozgrzanych jeszcze entuzjazmem pierwszomajowego pochodu, są to przodownicy pracy — robotnicy i robotnice naszych fabryk, hut, kopalń, placów budowy — traktorzyści, murarki, marynarze, prządki, ślusarze....

Ludzie ci żyją rzeczywistością dzisiejszego dnia, a nawet dnia jutrzejszego, bo w swej pracy zaszli w głąb planu dalej, niż inni. Są wśród nich tacy, którzy pracują już o rok naprzód.

Cóż wspólnego mają ci ludzie dnia dzisiejszego i jutrzejszego z historią, którą oddychają sale Belwederu?

Bardzo wiele: są to bowiem ludzie, którzy tworzą historię. Są to ludzie, którzy, podejmując piękne, zaszczytne tradycje naszego narodu dźwigają Ojczyznę wysiłkiem swych mózgów i rąk na wyżyny takiej potęgi i dobrobytu, jakiego nie znały nasze dzieje. Są to ludzie, którzy w Planie Sześcioletnim budują nowy, wspaniały etap dziejów naszego narodu — socjalizm.

❁

Prosto i serdecznie powitał przodowników pracy gospodarz Polski Ludowej — Prezydent Bierut. Potem długi sznur gości ruszył po parkowych ścieżkach w dół, do namiotów, w których odbyło się przyjęcie.

Parkiety, ułożone na trawnikach są jeszcze puste, choć grą już orkiestra. Pierwszomajowy marsz przez miasto w piękny wiosenny dzień zaostrzył apetyty — przodownicy posilają się. Ale któż oprze się urokowi melodii, zwłaszcza, — gdy w pierwszą pracę tańczy Prezydent z przodownicą pracy?

Parkiety zaludniają się: tańczą przodownicy pracy i członkowie rządu, naukowcy i artyści. Serca biją mocniej i piersi napełniają się wiosennym pachnącym powietrzem. Wszystkich ogarnął radosny nastrój pierwszomajowego święta.

❁

Zapadł już mrok ale trawniki belwederskiego parku toną w powodzi świateł, na parkietach wiruje barwny tłum. Nad koliskiem tańca unosi się melodia: oberek, walc, kujawiak, piosenka o mostach, piosenka o Janeczce od Wedla.

W gościnie u Prezydenta bawią się przodownicy pracy — ludzie dzięki którym szybciej zbliża się do nas wytknięty w Planie Sześcioletnim cel — dobrobyt i potęga Ojczyzny, ludzie, którzy słowom „Patriotyzm" i „Pokój" nadają dzięki swej pracy najkonkretniejszą i najpiękniejszą treść.

❁

Nastrój wesela i radości stał się tak powszechny w całej stolicy, że nie oparli się chęci wzięcia udziału w zabawach liczni przybysze spoza Warszawy.

W warszawskich zabawach pierwszomajowych wzięła udział — cała Polska.

Senat zatwierdził nacjonalizację przemysłu naftowego *w Iranie*

LONDYN, 1.5. — Jak donosi z Teheranu agencja Reutera, senat irański uchwalił jednomyślnie rezolucję w sprawie nacjonalizacji irańskiego przemysłu naftowego, przyjętą poprzednio przez izbę niższą. Do ostatecznego uprawomocnienia się tej rezolucji potrzebny jest obecnie tylko podpis szacha.

PRAHA — Wyścig Pokoju — WARSZAWA

Dimow liderem

Podwójne zwycięstwo Bułgarów

Słaba jazda Polaków

Po wczorajszym ulewnym deszczu dziś słoneczna pogoda powitała na starcie kolarzy, którzy ze złotej Pragi wyruszali do czeskich Budziejowic. Drugi etap Wyścigu Pokoju wynosił 168 km. Kolarze mieli wprawdzie przed sobą teren pagórkowaty, ale szosa pokryta dobrym asfaltem oraz brak wiatru i ciepło sprzyjały im w pokonywaniu przestrzeni.

Oczy mieszkańców niemal całej Pragi zwrócone są na Polaka — Wójcika, który — jako leader — jedzie w żółtej koszulce. Początkowo tempo jazdy jest wolne. Wijąca się droga prowadzi przez las i jest pagórkowata. Nikt nie inicjuje ucieczki. Po 20 kilometrach różnokolorowa, wydłużona już nieco grupa kolarzy wjeżdża na równinę. Nagle stop! Pierwszy defekt. Zsiada z roweru reprezentant Polonii Francuskiej — Kulczyński, a obok niego pochyla się nad rowerem Bronisław Klabiński. Pomaga koledze przy zmianie gumy.

CORAZ SZYBCIEJ KRĘCĄ SIĘ KOŁA

Niedługo kolarze rozkoszowali się płaskim terenem. Oto wyrasta przed nimi pierwsza, druga, trzecia górka. Trzeba mocniej naciskać na pedały, aby nie zostać, zwłaszcza, że jakieś tajemnicze przegrupowania zdradzają ukryty plan. Tylko kto na niego się zdecyduje? Oto zagadka.... Rozwiązać ją — jest trudno, ale należy zaostrzyć czujność!

Mijamy przydrożny słup, na którym widnieje liczba: 35 kilometrów! Wydawało się, że nikt nie będzie ryzykował samotnej ucieczki na tym falistym terenie, aż tu nagle mignęła sylwetka Duńczyka Ostergearda. Oderwał się, ale nie sam... Za nim rzucili się w pogoń dwaj Bułgarzy: Dimow i Kristew. Ta trójka szybko zniknęła za horyzontem. Nikt jej zresztą nie gonił, bo nie wierzono widocznie w jej siły

W NASZEJ DRUŻYNIE

Tymczasem Polacy nie mogą dotrzymać tempa. Trzyma ją się jeszcze jako tako tylko Kłąbiński, Hadasik i Wójcik. Zresztą i oni nie odegrają już na tym etapie poważnej roli. Jadą aż w trzeciej grupie, w której nic godnego uwagi się nie dzieje. Pewne natomiast przetasowania dokonuję się w grupie, która usiłuje połączyć się z uciekinierami. — Wzmaga się tempo, ale równocześnie i czołówka nie próżnuje. Kto pierwszy przejedzie linię mety w Budziejowicach... Pytanie na czasie, bo już kolarze przekroczyli granicę tego miasta i wśród dopingu tłumu pędzą do celu. Na końcowych metrach rozgrywa się dramatyczna walka; z której szczęśliwie wychodzi Bułgar Dimow. Duńczykowi Ostergeardowi do zwycięstwa zabrakło — odległości równej średnicy koła. Trzecie miejsce zdobył również Bułgar Kristew. Jeszcze dwie minuty na zakręcie ukazują się następni, a wśród nich Czech Knezourek.

Z Polaków pierwszy, jako dziesiąty przyjeżdża Kłąbiński, Na 21 miejscu uplasowuje się Hadasik, na 22 — Wójcik, na 46 - Wrzesiński, a 54 - Pietraszewski, na 65 — Kapiak.

Drużynowo etap ten wygrał Bułgaria przed Danią, Czechosłowacją, Węgrami, NRD i Polską. Różnica czasu między Bułgarią a Polską wynosiła 13 min. 36 sek.

Wójcik (Polska) — zwycięzca I etapu Wyścigu Pokoju

II EATP

WYNIKI INDYWIDUALNE

1)	Dimow (Bułgaria)	4:36,21
2)	Ostergeard (Dania)	4:37,21
3)	Kristew (Bułgaria)	4:37,29
4)	Kolew (Bułgaria)	4:40,47
5)	Knezourek (CSR)	4:40,49

DRUŻYNOWE

1)	Bułgaria	— 13:55,37
2)	Dania	— 14:02,56
3)	CSR	— 14:04,51
4)	Węgry	— 14:07,01
5)	NRD	— 14:08,04
6)	Polska	— 14:09,13

Po dwóch etapach w klasyfikacji indywidualnej prowadzi Bułgar Dimow, w klasyfikacji drużynowej prowadzi również Bułgaria.

Dzisiejsza trasa

Dziś kolarze wyruszą do najdłuższego i najcięższego etapu, ponieważ ilość wzniesień jest jeszcze większa, niż na poprzednim etapie.

Większość znawców kolarstwa twierdzi, że na tych właśnie wzniesieniach rozegra się walka o zdobycie bardziej wyraźnej przewagi, o zapewnienie sobie jak najlepszej lokaty lub jak najbardziej zdecydowanego oderwania się od pozostałych rywali.

Na tym etapie o zwycięstwie nie decydować już będzie szybkość i technika jazdy, ale przede wszystkim silna wola i wprost niedająca się określić słowami — ambicja oraz wytrzymałość

Derby piłkarskie Łodzi

Wczoraj odbył się mecz o puhar przechodni Komitetu 1-majowego w Łodzi pomiędzy Widzewem a ŁKS Włókniarzem. Zwyciężył ŁKS Włókniarz 5:1 (3:1).

Przebieg meczu był interesujący. Obie drużyny wykazały poprawę formy, a szczególnie czołowi zawodnicy tych zespołów. Odnosi się to przede wszystkim do Szymborskiego, który nabrał pewności siebie, a co najważniejsze szybciej decyduje się na strzał. Jego strzały były silne i celne.

W napadzie dobrze grali Zygmunt i Gustowski. W defensywie Baran i Szczurzyński.

Widzewiacy mimo wysokiej porażki, pozostawili po sobie miłe wrażenie. Tę jedenastkę prześladował częściowo pech w sytuacjach podbramkowych. Zwłaszcza po zmianie stron, gdy właśnie oni częściej gościli na polu ŁKS Włókniarza, szczęście sprzyjało broniącym dostępu do bramki.

Bramki dla zwycięzców uzyskali: Szymborski — 4 i Bomba — 1. Dla Widzewa Wiernik.

Sędziował Gryniewski.

Rekord Polski

W ramach zawodów pływackich repr. Łodzi — Ogniwo, mistrz sportu polskiego — Dobrowolski pobił dotychczasowy rekord Polski na 500 m ustanowiony przez Haindrycha w 1938 r. również w Łodzi. Czas nowego rekordu wynosi 7,33,6.

W ogólnej punktacji zwyciężyła reprezentacja Łodzi 84:83. W meczu piłki wodnej wygrało Ogniwo 5:4.

(m. s.)

Kosz i siatka

W meczu koszykówki męskiej ŁKS Włókniarz przegrał ze Spójnią 38:39 (11:17).

W meczu siatkówki żeńskiej Unia pokonała reprezentację Łodzi 3:0 (15:12, 15:2, 15:7).

Boks

Wobec 25 tys. widzów na Placu Zwycięstwa odbyły się zawody bokserskie, w których Różycki (Wł.) pokonał Kociubę (GWKS), Stanikowski (GWKS) zremisował z Włodarczykiem (Wł.), Lewicki, (GWKS) wygrał z Kowalskim (Stal), Rybicki (GWKS) przegrał z Olczykiem (Wł.) i Strzepocki (Wł.) wygrał ze Skalskim (GWKS).

1-majowy pochód

We wczorajszych pochodach 1-majowych udział wzięli sportowcy nie tylko w Łodzi, ale również i w szeregu miejscowości prowincjonalnych, gdzie bardzo licznie reprezentowane były LZS-y. Ogółem na terenie województwa łódzkiego w pochodach wzięło udział około 15 tysięcy sportowców, którzy nieśli transparenty z hasłami walki o Pokój i wykonanie Planu 6-letniego.

Sportowcy oklaskiwani byli przez publiczność. Wznosili oni okrzyki na cześć Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta.

Najefektowniej wypadły uroczystości w Radomsku, Piotrkowie i powiecie łódzkim.

12 tysięcy sportowców maszerowało w Łodzi

Sportowcy Łodzi gremialnie wzięli udział w pochodzie 1-majowym.

Z prawdziwą satysfakcją musimy stwierdzić, że nasi sportowcy zdali egzamin z wynikiem dobrym, jeżeli nie bardzo dobrym.

Wzięło w nim udział przeszło 12.000 zawodników i działaczy sportowych.

Na czele pochodu szli: mgr Nonas, Borowski i Leonarczyk, a za nimi kroczyli mistrzowie sportu: **Baran, Głażewska i Dobrowolski.**

Baran w zielonym dressie odbijał od całości. Poznała go publiczność, stojąca na chodnikach. Raz po raz zrywały się brawa i okrzyki „Brawo sportowcy", „Niech żyje nasza młodzież".

Maszerują zwartą kolumną sędziowie. Kroczą arbitrowie lekkoatletyczni, piłkarscy i bokserscy.

Barwnie prezentują się Szkolne Koła Sportowe.

Idą Zrzeszenia Sportowe.

Najefektowniej prezentuje się Ogniwo.

Estetycznie wyglądają kolumny Stali. Czytamy transparenty: — „Sport łączy postępową młodzież całego świata!" „Każdy sportowiec przodownikiem pracy!" „Sportowcy pierwsi podpiszą kartę Plebiscytu Pokoju!"

Są Budowlani. Maszerują pięknie za nimi włókniarze.

Sportowcy GWKS zebrali może najwięcej braw. Za nimi zwarta kolumna Gwardii.

Lepiej niż w ubiegłym sezonie wypadł AZS.

W niebieskich dressach to Unia.

A oto kolarze.

Bek i Marchwiński idą w czerwonych dressach. Na koszulkach mistrzowskich widnieją białe Orły.

Dobrze wypadły szkoły zawodowe.

Pochód 1-majowy zamykali motocykliści.

Wyścig wygrał Bek

W Helenowie przy tłumach publiczności zorganizowane zostały pierwsze w tym sezonie wyścigi kolarskie na torze.

W konkurencji dla zawodników licencjonowanych na 20 okrążeń toru zwyciężył Jerzy Bek, który przegrał co prawda pierwszy lotny finisz, ale wygrał zdecydowanie pozostałe trzy.

Bek mając 9 pkt. uzyskał czas 12,17. Drugie miejsce zajął Hage przed Marchwińskim i Świerczem.

Radość, pieśń i taniec

Do późnego wieczora

bawiła się Łódź w dniu 1 Maja

— A teraz poleczka „Dla pięknej pani" — zapowiada ob. Dembiński, konferansjer ekipy radiowej, „stacjonującej" na Pl. Niepodległości.

Na wysokiej, z desek zbudowanej estradzie tańczy się najlepiej. Toteż zaroiło się tam, że i szpilki nie było gdzie wetknąć. Ludzi z parę tysięcy. Każdy chce tańczyć. Najważniejsze — muzyka i nogi są, więc kto nie zmieścił się na „parkiecie" ten tańczy tam gdzie może — na chodniku, albo wprost na „gołej" ziemi.

Zaimprowizowane na samo chodach sklepy MHD otoczone są liczną klientelą. Na jednym tylko z nich, na Pl. Niepodległości, sprzedano 620 butelek piwa i lemoniady w ciągu 2 zaledwie godzin.

Mała Janeczka Pietrzakówna raczy z pośpiechu śmietankowymi lodami nie tylko łakomy języczek, ale całą buzię i nosek. Właśnie na estradę weszli artyści świetlicowi z ZPDz. im. M. Buczka, Tatuś podnosi córeczkę, żądną obejrzenia popisów tanecznego zespołu.

Na zmianę z płytami nadawanymi z radiowego wozu przygrywają 2 orkiestry: ZPB im. Armii Ludowej i Zakładów 1 Maja.

Gdy zapadł zmrok na ekranie, umieszczonym wysoko na ścianie jednej z kamienic, otaczających plac ukazał się film radziecki pt. „Świat się śmieje".

*

Po środku pl. Zwycięstwa, ponad morzem ludzkich głów — widać ring. Na ringu migają trzy barwy: czerwona koszulka jednego boksera, błękitna — drugiego i biała — sędziego. Widzów niezliczone krocie...

Ze wszech stron płyną z głośników skoczne melodie walczyków, poleczek, oberków. Po knockautach i remisach iluś tam wag bokserskich widzowie zajmą się tańcami.

*

Wśród drzew helenowskiego parku bawi się młodzież. Na obszernej estradzie, w muszli dla orkiestry, 6 dziewcząt w białych bluzeczkach i zielonych kamizelkach — tercet z Liceum Admin.-Gospodarczego kłania się tłumnemu audytorium w podzięce za rzęsiste brawa.

Ci, którzy wybrali się do parku helenowskiego z pewnością nie żałują. Podziwiać bowiem mogli słynny balet Harnama, występy zespołu Młodzieżowego Domu Kultury. Poza tym, Gieger, Konicki, Kujawski i Siekowski — członkowie Klubu Młodych Literatów recytowali swe utwory, a artyści teatru „Osa" bili się o lepsze z młodzieżowymi zespołami śpiewaczymi. I tu także przygrywały 2 orkiestry. To orkiestra ZZK, to z ZPB im. Stalina.

*

Niezliczonymi tłumami zapełniły się też parki. Julianowski, Poniatowskiego i na Retkini, gdzie koncertowały doskonałe orkiestry łódzkie.

Wesołym śmiechom, dowcipom, beztrosce i brawom nie było końca.

*

Wśród łodzian nie brakło i takich, którzy potrafili, w im tylko wiadomy sposób, zwiedzić prawie wszystkie miejsca imprez. Chyba tylko dziarscy młodzi ludzie podołali błyskawicznym podróżom z krańca na kraniec i znów z jednego końca na drugi — powiecie. A właśnie nie tylko. Wśród niestrudzonych „szybkobiegaczy" znalazł się bowiem ob. K. Zieliński, który mimo siwej czupryny i „5 z hakiem" — jak twierdzi — „krzyżyków", dokonał takiego w swoim rodzaju wyczynu.

Do późnego wieczora bawiła się Łódź z głębi serc i dusz, radując się wielkim Świętem, Świętem 1 Maja.

Środa **2 MAJA** Zygmunta, Anast.
JUTRO: Dzień Oświaty

WAŻNE TELEFONY:

Kom. Miejska M.O.	253-60
Pogotowie Ratunkowe	104-44, 134-15, 117-11
Straż Pożarna	8
Miejski Ośrodek Informacji	159-15

DYŻURY APTEK

DZISIEJSZEJ NOCY DYŻURUJĄ APTEKI:

A. S. nr 13 (Obr. Stalingradu 15), A. S. nr 167 (Pabianicka 218), A. S. nr 16 (Jaracza 32), A. S. nr 33 (A. Czerwonej 8), A. S. nr 17 (Kętna 54), A. S. nr 26 (Kopernika 26), A. S. nr 176 (Piotrkowska 67), A. S. nr 53 (Plac Kościelny 8).

Apteka nr 42 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.

TEATRY

PAŃSTW. TEATR NOWY (ul. Więckowskiego nr 15) o godz. 19 „Poemat pedagogiczny".

CO? gdzie? KIEDY?

PAŃSTW. TEATR im. JARACZA (Jaracza 27/29): o godz. 19 „Tysiąc walecznych" Rojewskiego.

PAŃSTW. TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu nr 21) o godz. 19,15 „Chory z urojenia".

TEATR MAŁY (dawniej „OSA") ul. Traugutta 1 o godzinie 19,30 „...na Plan!"

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" (ul. Piotrkowska nr 243) — o godz. 19,15 „Ulubione melodie".

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO" (ulica Kopernika nr 16) — o godzinie 17 „Nowa szata króla".

ARCHIWUM PAŃSTW. I MIEJSKIE W ŁODZI, Plac Wolności 1. Wystawa „Łódź w dokumencie archiwalnym" otwarta codziennie od godz. 8 do 20. Wstęp wolny.

WYSTAWA prac członków Zw. Polskich Artystów Plastyków (oddział łódzki) poświęcona 1-Majowemu Świętu Pracy — otwarta codziennie w Ośrodku Propagandy Sztuki (Park im. H. Sienkiewicza) w godz. 10—13 i 15—18.

KINA

ADRIA (ul. Stalina nr 1) (dla młodz.) — „Wilcze doły" — godz. 16.30, 18, 20.15.

BAJKA (ul. Franciszkańska 31) — „Konfrontacja" — godz. 18, 20; dozwolony od lat 12.

BAŁTYK (ul. Narutowicza nr 20) — „Za cenę życia" — godz. 16, 18.30, 21; dozw. od lat 14.

GDYNIA (ul. Daszyńskiego 2) — „Program Naukowo-Oświatowy" — P. K. F. nr 18/51, „Na ścieżkach dzikich zwierząt", „Nauka i technika nr 4/84 — godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

MŁODA GWARDIA (ul. Legionów 2) dla młodz., „1 Maja 1950 roku w Moskwie" godz. 16, 18, 20.

MUZA (ul. Pabianicka 173) „Rada bogów" — godz. 17.30, 20; dozw. od lat 14.

POLONIA (ul. Piotrkowska 67) — „Musorgski" godz. 16, 18.30, 21; dozwolony od lat 7.

PRZEDWIOŚNIE (ul. Żeromskiego 74) — „Cyrk" godz. 18, 20; dozw. od lat 12.

REKORD (Rzgowska 2) — „Warszawska premiera" godz. 18, 20; dozw. od lat 7

ROBOTNIK (ul. Kilińskiego nr 178) — Dr Kovarz operuje" — godz. 18, 20; dozw od lat 7.

ROMA (ul. Rzgowska 84) „Czekaj na mnie" godz. 18, 20; dozw. od lat 12.

STYLOWY (ul. Kilińskiego nr 123) — „Miasto nieujarzmione" — godz. 18, 20; dozw. od lat 7.

ŚWIT (Bałucki Rynek) — „S/S Orzeł zaginął" — godz. 18, 20; dozw. od lat 12.

TATRY (ul. Sienkiewicza nr 40) — „Dzielny Gajczi" — godz. 16, 18, 20; dozwolony od lat 7.

WISŁA (Daszyńskiego 1): „Musorgski" godz. 15,30, 18, 20,30; dozwol. od l. 7.

WŁÓKNIARZ (ul. Próchnika 16) — „Za cenę życia" — godz. 15,30; 18; 20,30; dozw. od lat 14.

WOLNOŚĆ (ulica Napiórkowskiego 16) „Rwący potok" godz. 16, 18, 20; dla młodz. niedozw.

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Statek Derbent"; godz. 18, 20; dozw. od lat 7.

ODCZYTY i ZEBRANIA

DZIŚ:

— W Młodzieżowym Domu Kultury (Moniuszki 4-a), o godz. 17 otwarcie Wystawy Szkolnictwa Zawodowego.

Czytajcie „Dziennik Łódzki"

Popieraj TPD

W Y D A W C A:

Spółdz. Wyd.-Oświat., „Czytelnik". Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96. tel Red. Nacz. 125-64, z-ca Red Nacz. 228-32 Sekretarz odpowiedz. 204-75. dział sportowy 203-95, dział miejski 114-32, dział korespondentów 207-18, sekretariat 217-32, dział kult.-ośw. 209-02, dział listów 143-80.

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Prenumeratę miesięczną wynoszącą zł 4,05 przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy

Redaguje KOLEGIUM REDAKCYJNE

Dnia 27 kwietnia 1951 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz długoletni Kolega

JÓZEF CYMER

Mgr Farm.

pracownik Laboratorium Galenowego w Łodzi

W Zmarłym tracimy uzdolnionego i oddanego pracownika na odcinku Służby Zdrowia.

Cześć Jego pamięci!

CENTRALA APTEK SPOŁECZNYCH
ODDZIAŁ NA M. ŁÓDŹ
DYREKCJA I RADA MIEJSCOWA
ZW. ZAW. PRAC. SŁ. ZDROWIA

(346)

Ś. † P.

JANUSZ JAMONTT

Profesor U. Ł., sędzia Sądu Najwyższego, b. członek Komisji Kodyfikacyjnej R. P. po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami zmarł dn. 29 kwietnia przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w środę dn. 2 maja o godz. 17 pp. z kaplicy przy szpitalu im. Barlickiego na cmentarz Doły. O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

(1399) ŻONA I RODZINA

Odbito w Drukarni nr 1 Spółdz. Wyd.-Ośw. „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirka nr 2.